

poniedziałek, 17.10.2022

BOGAty [Łk 12, 13 - 21]

Ktoś z tłumu rzekł do Jezusa: «Nauczycielu, powiedz mojemu bratu, żeby się podzielił ze mną spadkiem». Lecz On mu odpowiedział: «Człowieku, któż Mnie ustanowił nad wami sędzią albo rozjemcą?». Powiedział też do nich: «Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś ma wszystkiego w nadmiarze, to życie jego nie zależy od jego mienia». I opowiedział im przypowieść: «Pewnemu zamożnemu człowiekowi dobrze obrodziło pole. I rozważał w sobie: „Co tu począć? Nie mam gdzie pomieścić moich zbiorów”. I rzekł: „Tak zrobię: zburzę moje spichlerze, a pobiuduję większe i tam zgromadzę całe moje zboże i dobra. I powiem sobie: Masz wielkie dobra, na długie lata złożone; odpoczywaj, jedz, pij i używaj!” Lecz Bóg rzekł do niego: „Głupcze, jeszcze tej nocy zażądają twojej duszy od ciebie; komu więc przypadnie to, co przygotowałeś?”. Tak dzieje się z każdym, kto skarby gromadzi dla siebie, a nie jest bogaty u Boga».

>P<

Do Jezusa, Nauczyciela, znającego się na Prawie Bożym, posiadającego odpowiednie kompetencje przychodzi człowiek, bliżej nieznanego imienia. Zwraca się do Niego z prośbą, by ten rozsądził rodzinne nieporozumienie związane ze spadkiem. Jest rozgoryczony, w żalobie, walczy o swoje. Jezus odpowiada bardzo dziwnie. Mówi do niego: "Człowieku!". Moglibyśmy przetłumaczyć to słowo w znaczeniu: "Posłuchaj pan!". Możemy się domyślać, że Jezus potraktował tego człowieka bardzo ostro. Zwraca mu uwagę na to, że nie jest On odpowiednią osobą do tego by Jego kosztem, ktoś osiągał materialną korzyść. Jezus nie chciał być wykorzystywany do niecznych celów. Widzimy, jak po raz kolejny Jezus patrzy w serce człowieka. Obnaża jego chciwość, zapalczywość, egoizm. Człowiek ten kieruje się żądzą posiadania majątku - to był faktyczny motyw z którym przyszedł do Jezusa. Co na to Jezus? Mówi, że życie każdego człowieka nie zależy od zgromadzonych dóbr, majątku, bogactwa. Bogactwo nie powinno być miarą ludzkiego szczęścia, czy życia. Bogactwo nie powinno być kwestią wartościowania człowieka. Jezus zwraca uwagę, że w życiu chodzi o coś więcej - o pamięć o Bogu, o tym aby być bogatym przed Bogiem. Popatrzmy na nasze życie. Gromadzimy w nim wiele dóbr: mieszkanie, samochód, sprzęty, pieniądze. Nie jest to nic złego. Pomagają nam w życiu. Rzeczy materialne wiele spraw nam ułatwiają. Nie możemy jednak zapominać, że nasze życie to coś więcej - to także gromadzenie duchowych bogactw. Z czym mogę stanąć przed Bogiem? Co sprawia, że jestem duchowo bogatym człowiekiem? Co sprawia, że jestem szczęśliwym człowiekiem? Przecież sprawy materialne to nie wszystko. W tym kontekście pomyśl o swoim życiu.

fot. pixabay